

Sygn. akt VI ACa 655/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Maciej Kowalski

Sędziowie: SA Krzysztof Tucharz

SO del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Olga Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa P. C.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 czerwca 2018 r.

sygn. akt XXV C 861/17

uchyla zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, drugim, czwartym, piątym i szóstym i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 655/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 maja 2017 r. powód P. C. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty: 99 300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek kolizji drogowej z dnia 18 kwietnia 2016 r.; 2 234,62 zł wraz z odsetkami od dnia 25 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty z tytułu kosztów leczenia i dojazdów do placówek medycznych oraz utraconych zarobków związanych z niezdolnością do pracy; 1 832,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty z tytułu kosztów leczenia i dojazdów do placówek medycznych oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Pozwany (...) S. A. wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2018 r. (sygn. akt XXV C 861/17) Sąd Okręgowy w Warszawie: 1) zasądził od (...) S. A. w W. na rzecz P. C. kwotę 29 300 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; 2) zasądził od (...) S. A. w W. na rzecz P. C. kwotę 4 516,97 zł wraz z

ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wskazanych kwot i dat tytułem odszkodowania; 3) oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozliczył stosownie koszty postępowania (punkt 4., 5. i 6. wyroku). Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

P. C. doznał obrażeń ciała wskutek kolizji wywołanej przez A. K. – ubezpieczoną w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S. A. Do kolizji doszło w dniu 18 kwietnia 2016 r. o godz. 20:50. W wyniku zdarzenia P. C. doznał urazu kręgosłupa i lewego nadgarstka skutkującego koniecznością prowadzenia zabiegów medycznych i rehabilitacji. Doszło do obniżenia kręgow C5 i C6 kręgosłupa w odcinku szyjnym, uszkodzenia kręgow kręgosłupa w odcinku piersiowym, a także zwłknięcia, skręcenia i naderwania stawów oraz więzadeł na poziomie szyi i nadgarstka ręki. U P. C. wystąpił niedowład prawej ręki oraz problemy z poruszaniem się. Przebywał on na zwolnieniu lekarskim od 19 kwietnia do 2 listopada 2016 r., a następnie przez okres 4 miesięcy korzystał ze świadczenia rehabilitacyjnego. Rehabilitację, ukierunkowaną na przywrócenie sprawności ręki i kręgosłupa przechodził w okresie od dnia 1 do dnia 26 sierpnia 2016 r. Rehabilitacja nie przyniosła oczekiwanych rezultatów i konieczne było dalsze leczenie, w tym operacyjne. Taką operację przeszedł w dniu 24 kwietnia 2017 r. w Szpitalu w K.. Była to operacja usunięcia dysku C5-C6 kręgosłupa, po którym otrzymał zwolnienie lekarskie do 23 czerwca 2017 r. i skierowany został na rehabilitację w ramach świadczeń NFZ. Po operacji stan zdrowia powoda uległ poprawie – nie odczuwa już dolegliwości z wyjątkiem porannego drętwienia palców. Po wypadku przybrał na wadze 30 kg. Powód znalazł zatrudnienie i pracuje na co dzień przy komputerze, czasami również jeżdżąc po mieście.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż P. C. przed wypadkiem zatrudniony był w Przedsiębiorstwie (...) uzyskując wynagrodzenie w kwocie 925 zł miesięcznie. Z zawodu jest (...). Po wypadku nie mógł jednak wykonywać cięższych prac i był ograniczony w codziennych czynnościach. Przed wypadkiem regularnie uprawiał sport. Zdarzenie miało także wpływ na jego życie towarzyskie – m. in. rozstał się ze swoją partnerką. Po wypadku P. C. został zwolniony z pracy na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy, z uwagi na niezdolność do pracy na stanowisku (...). Po zwolnieniu z pracy odmówiono przedłużenia mu zasiłku rehabilitacyjnego i obecnie utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych w kwocie 664,90 zł.

Sąd I instancji dokonał także ustaleń co do tego, iż w wyniku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 1 605,82 zł, na którą składały się koszty leczenia w kwocie 705,82 zł oraz koszty leczenia w wysokości 700 zł. Już po zgłoszeniu szkody ubezpieczycielowi P. C. poniósł dalsze koszty leczenia w wysokości 1 378,60 zł.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. W tym zakresie Sąd ten zauważył, iż powód wystąpił z roszczeniem o zadośćuczynienie oraz o zapłatę, a spór pomiędzy stronami dotyczył wysokości świadczeń należnych powodowi, albowiem roszczenie w części zostało zaspokojone przez ubezpieczyciela na etapie postępowania likwidacyjnego.

Dokonując oceny zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na treść art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k. c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie cierpienia osoby poszkodowanej, a prawidłowe ustalenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pozostawione zostało sądowi przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Odwołując się do dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych Sąd Okręgowy wskazał, iż okolicznościami mającymi wpływ na rozmiar krzywdy, które winny być brane pod uwagę są przede wszystkim stopień i czas trwania cierpienia psychicznych i fizycznych, trwałość skutków, prognozy na przyszłość, wiek osoby poszkodowanej, a także ewentualne przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody. Zadośćuczynienie powinno uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać oraz krzywdę dającą się z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć. Zadośćuczynienie z jednej strony powinno być umiarkowane, zaś z drugiej strony przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość. Na tym tle Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż P. C. doznał znacznego cierpienia fizycznego i psychicznego, albowiem doszło u niego do urazu kręgosłupa i lewego nadgarstka skutkujących koniecznością przeprowadzenia zabiegów medycznych, obniżenia i uwodnienia kręgow C5

i C6, uszkodzenia kręgow kręgosłupa w odcinku piersiowym, a także zwichnięcia, naderwania i skręcenia więzadeł na poziomie szyi i nadgarstka ręki. Powód doznał niedowładu lewej ręki i miał problemy z poruszaniem się. Odczuwał znaczny ból i cierpienie, a dolegliwości bólowe towarzyszyły mu przez kilkanaście następnych miesięcy, co skutkowało koniecznością przyjmowania leków przeciwbólowych. Powód nie jest w stanie uczestniczyć w zajęciach sportowych w takim zakresie, w jakim czynił to przed wypadkiem. Po zdarzeniu uzależniony był od pomocy innych osób, w tym swojego ojca oraz znajomych. Z uwagi na długotrwałą nieobecność został zwolniony z pracy, nie powrócił do poprzedniego związanego z profilem wykształcenia miejsca pracy i zmuszony był do poszukiwania zajęć alternatywnych. Wreszcie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż powód domaga się zadośćuczynienia z uwagi na naruszenie tak istotnego dobra, jakim jest zdrowie. Przyznanie zbyt niskiego zadośćuczynienia prowadziłoby do nieuprawnionej deprecjacji tego dobra. Z drugiej strony zauważono, że po upływie dwóch lat powód w zasadzie wrócił do pełni zdrowia, nie odczuwa dolegliwości bólowych, znalazł pracę, która zapewnia mu wyższe wynagrodzenie, a jedyną odczuwaną dolegliwością jest poranne odrętwienie palców. Nie wykazano również, aby wystąpił istotny uraz psychiczny i powód zmuszony był do korzystania z pomocy psychologa lub terapeuty. Te rozważania doprowadziły Sąd I instancji do poglądu, iż kwota 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatną do doznanej krzywdy, zaś z uwagi na uzyskanie przez powoda z tego tytułu kwoty 700 zł, zasądzono na jego rzecz 29 300 zł. O żądaniu odsetkowym w tym zakresie rozstrzygnięto stosownie do art. 481 § 1 k. c., mając na uwadze, iż pismem z dnia 23 stycznia 2017 r. pozwany odmówił wypłaty żadanego zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł, o odsetkach tych orzeczono od dnia 25 stycznia 2017 r. – zgodnie z żądaniem.

W zakresie żadanego odszkodowania Sąd Okręgowy uznał je za udowodnione w zakresie leków leczenia i rehabilitacji na kwotę 2 828,60 zł. Kwota ta udowodniona została fakturami na łączną sumę 3 534,42 zł, przy czym część tej kwoty została przez ubezpieczyciela zapłacona przed zamknięciem rozprawy. Uwzględniono również żądanie zapłaty kwoty 580 zł z tytułu dojazdu do placówek medycznych – przedstawione przez powoda wyliczenie odpowiadało w pełni treści dokumentacji medycznej co do dat poszczególnych wizyt. Sąd I instancji uwzględnił również żądanie zapłaty kwoty 1 108,37 zł z tytułu utraconego zarobku, która stanowiła różnicę pomiędzy dochodem, który mógłby uzyskiwać, gdyby nadal świadczył pracę, a świadczeniem które rzeczywiście otrzymywał z tytułu zwolnienia lekarskiego i zasiłku. W tym zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółowe wyliczenia wysokości zarobków utraconych przez powoda w poszczególnych okresach jego leczenia i rehabilitacji.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k. p. c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.).

Apelację od tego wyroku z dnia 25 czerwca 2018 r. wniósł pozwany – (...) S. A. w W., zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo oraz co do kosztów i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy:

1) art. 217 § 1 k. p. c. w zw. z art. 227 k. p. c. polegające na ich niezastosowaniu i zaniechaniu dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, co pozwoliłoby w pełni ocenić zakres skutków zdarzenia drogowego z dnia 6 stycznia 2017 r. na zdrowie powoda oraz pominięcia wniosku o zobowiązanie powoda do wskazania zakładów opieki zdrowotnej, w których się leczył przed dniem 17 kwietnia 2016 r. oraz zwrócenie się do tych zakładów o pełną dokumentację medyczną związaną z tym leczeniem, a następnie dopuszczenie dowodu z tych dokumentów;

2) art. 233 § 1 k. p. c. w zw. z art. 227 k. p. c. poprzez brak rozważenia całokształtu materiału dowodowego i naruszenia granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie za wiarygodne zeznań powoda w zakresie obrażeń, których doznał we wcześniejszych wypadkach komunikacyjnych, choć wskazywały one, że obrażenia i dalsze leczenie powoda mogły mieć związek z wcześniejszymi wypadkami drogowymi;

3) art. 322 k. p. c. poprzez uznanie sprawy za dostatecznie wyjaśnioną zgromadzonymi dowodami w sprawie, pomimo oczywistych braków w postępowaniu dowodowym, powstałych na skutek pominięcia wniosków dowodowych strony skarżącej,

4) art. 233 § 1 k. p. c. polegające na błędnym przyjęciu przez Sąd za udowodnione przesłanki odpowiedzialności pozwanego i zakresu odpowiedzialności wynikających ze stosowania art. 445 k. c. oraz art. 6 k. c. w zakresie przekraczającym uzasadnione kwoty, choć strona powodowa w toku procesu przesłanki tych nie udowodniła;

5) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że ustalony stan zdrowia powoda był skutkiem jedynie zdarzenia z dnia 18 kwietnia 2018 r.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego winna być uznana za zasadną, zaś podniesione w niej zarzuty za trafne.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, iż w odpowiedzi na pozew – chociaż być może w sposób nieco chaotyczny – pozwany wskazywał na możliwość wpływu na obecny dobrostan powoda także innych zdarzeń, w których powód uczestniczył, a które związane były z urazami kręgosłupa. Co więcej realizując wnioski stron Sąd Okręgowy uzyskał dokumentację lekarską powoda obrazującą jego pobyt na izbie przyjęć Szpitala (...) w W. w dniu 3 lipca 2010 r. z rozpoznaniem „uraz klatki piersiowej” (karty 104 – 105 akt sądowych). W tym zakresie powód informacyjnie wskazał, iż po tym zdarzeniu nosił kołnierz ortopedyczny, przechodził rehabilitację, a leczenie trwało około 4 – 5 miesięcy (protokół informacyjnego przesłuchania powoda – karta 84 odwrot akt sądowych). Z kolei z badania MR kręgosłupa powoda (karta 36 akt sądowych) wynika, iż dysfunkcjonalność kręgosłupa powoda dotyczy nie tylko odcinka szyjnego (wskazywane krążki C5- C6, które podlegały operacji), ale również występują w odcinku piersiowym, a być może także lędźwiowym. Zwrócić tu należy uwagę, iż rozpoznanie istoty sprawy – na tle zarzutów i dowodów oferowanych przez strony - polegało na przyporządkowaniu konkretnych schorzeń powoda ze zdarzeniem z dnia 18 kwietnia 2016 r. Wobec uprawdopodobnienia, iż powód był wielokrotnie uczestnikiem zdarzeń drogowych, podczas których dochodziło u niego do urazów, jak również iż dobrostan układu kostnego kręgosłupa może wynikać z innych okoliczności, aniżeli zdarzenie z dnia 18 kwietnia 2016 r., kwestia ta miała dla rozpoznania istoty sprawy znaczenie pierwszoplanowe.

Wykazanie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy aktualnym dobrostanem powoda, a zdarzeniem z dnia 18 kwietnia 2016 r. niewątpliwie obciążało powoda, jako stronę, która z tych okoliczności wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k. c.). Zwolnienie powoda z obowiązku dowodzenia mogłoby mieć miejsce jedynie wówczas, gdyby okoliczności te zostały przyznane (art. 229 k. p. c.) lub też ich przyznanie możliwe było do przyjęcia z uwagi na brak wypowiedzenia się w tym zakresie przez pozwanego (art. 230 k. p. c.). W sprawie niniejszej żadna z tego rodzaju sytuacji procesowych nie zaszła. Przeciwnie – jak już wskazano – być może w sposób nieuporządkowany, jednak pozwany wdał się w tym zakresie w sposób wyraźny w spór, wnosząc o modyfikację wniosku dowodowego zawartego w pozwie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, wskazując na potrzebę ustalenia w drodze tego dowodu m. in. takich okoliczności jak chorób samoistnych powoda, ze szczególnym uwzględnieniem stanów chorobowych i zmian zwyrodnieniowych, mogących mieć wpływ na powstanie bądź rozmiar doznanego uszczerbku na zdrowiu powoda oraz wpływających na odczuwane aktualnie przez powoda dolegliwości. Z jednej strony tego rodzaju stanowiska – nawet jeżeli uszło uwadze pozwanemu, iż powód nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego – nie sposób było uznać, za przyznanie okoliczności faktycznych pozwu lub przynajmniej za brak wypowiedzi co do tych twierdzeń. Tym samym zatem to na powodzie spoczywał obowiązek zaferowania materiału procesowego, z którego wynikać będzie w szczególności jakiego rodzaju następstwa dla jego stanu zdrowia wiązały się z uczestnictwem przez powoda w zdarzeniu drogowym z dnia 18 kwietnia 2016 r. Zwrócić także należy uwagę, iż pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, który to wniosek Sąd Okręgowy ostatecznie oddalił (postanowienie z dnia 20 czerwca 2018 r.), następnie jednak z nieprzeprowadzenia tego dowodu wywiódł niekorzystne dla pozwanego następstwa.

Mając jednak na uwadze, iż pozwany zaoferował materiał procesowy, zmierzający do ustalenia, jakiego rodzaju następstwa dla stanu zdrowia powoda wynikały ze zdarzenia z dnia 18 kwietnia 2016 r., Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić dowód z opinii biegłego na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, uznając iż wniosek o uzupełnienie tezy dowodowej dla wniosku zawartego w pozwie ma walor oczywistej omyłki, względnie – o ile kwestia ta wzbudzałaby jakiegokolwiek wątpliwości - zwrócić pozwanemu w tym zakresie uwagę, oczekując na kategoryczne stanowisko co do wniosku dowodowego w tym zakresie. Wyjaśnienia wymaga także to – w związku z wnioskiem zawartym w odpowiedzi na pozew – czy leczenie z 2010 r. było jedynym leczeniem urazowym, jakim w okresie sprzed 18 kwietnia 2016 r. poddawany był powód, czy też były też inne tego rodzaju leczenia, w szczególności wobec sformułowanych przez apelującego twierdzeń, zgodnie z którymi tego rodzaju wypadków komunikacyjnych było co najmniej sześć – tyle bowiem szkód z tego tytułu miało być likwidowanych było przez pozwanego.

Powyższe kwestie nie wyczerpują uchybień, których w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dopuścił się Sąd Okręgowy. I tak zwrócić należy uwagę, iż – jak wynika z treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia – Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych opierając się na wskazanych tam dowodach. Tymczasem treść akt sądowych wskazuje, iż w postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie doszło do dopuszczenia ani jednego dowodu w sposób wskazany w art. 236 k. p. c. W toku postępowania nie wydano ani jednego postanowienia o przeprowadzeniu dowodu, a jedyne postanowienie dowodowe, które wydano to postanowienie z dnia 20 czerwca 2018 r. w przedmiocie... pominięcia dowodu z przesłuchania stron wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawie. Już tylko na marginesie zwrócić należy uwagę, iż konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości może stanowić samodzielną przesłankę uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k. p. c.). Kwestia przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron wzbudza zresztą dalej idące wątpliwości. I tak Sąd Okręgowy pominął ten dowód (a z treści akt wynika, iż go nie przeprowadził), tymczasem z pisemnych motywów rozstrzygnięcia wnioskować należy, iż liczne ustalenia faktyczne zostały właśnie dokonane w oparciu o dowód z przesłuchania powoda (w uzasadnieniu określonym jako wyjaśnienia powoda). W tym zakresie Sąd Okręgowy odwołuje się do kart 84 – 84 odwrót akt sądowych, gdzie dokonano informacyjnego przesłuchania powoda. Informacyjne przesłuchanie stron nie jest dowodem w rozumieniu art. 227 i nast. k. p. c. i nie może być utożsamiane z dowodem z przesłuchania stron z uwagi na odmienny reżim przeprowadzania tych dwóch czynności procesowych, ale także z uwagi na odmienny cel, jaki ma informacyjne przesłuchanie stron – zgodnie z art. 212 § 1 k. p. c. sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń; w ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne. Tym samym okoliczności wskazywane w ramach informacyjnego przesłuchania stron nie mogą być podstawą jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Zwrócić także należy uwagę na sprzeczności w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy. I tak z jednej strony Sąd Okręgowy ustala, iż powód jest osobą bezrobotną z prawem do zasiłku w kwocie 644,90 zł (karta 134 akt sądowych trzeci akapit od dołu), aby następnie ustalić, iż powód znalazł zatrudnienie i pracuje na co dzień przy komputerze (ta sama karta ostatni wers). Sąd Okręgowy ustala również, iż powód uzyskał od ubezpieczyciela kwotę 1 605,82 zł, na co składały się 705,82 zł zwrot kosztów leczenia oraz kwota 700 zł zadośćuczynienia. Tymczasem kwoty te (705,82 zł i 700 zł) nie sumują się do kwoty 1 605,82 zł. Zwrócić należy uwagę, iż albo ustalenia te nie są prawidłowe, albo powód otrzymał jeszcze dodatkowo kwotę 200 zł, a w takiej sytuacji koniecznym będzie ustalenie z jakiego tytułu taka płatność ze strony pozwanego nastąpiła.

Mając powyższe na uwadze oraz treść art. 386 § 4 Kodeksu postępowania cywilnego Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 czerwca 2018 r. w jego zaskarżonej części i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy realizując wnioski dowodowe już zaoferowane przez pozwanego, względnie dalsze jeżeli ich zaoferowanie uzna za dopuszczalne, ustali czy wskazywane przez powoda dolegliwości i urazy, a jeżeli tak to które, związane są z następstwami zdarzenia z dnia 18 kwietnia 2016 r. Dokona także w sposób prawidłowy innych ustaleń faktycznych mając na względzie, iż dowód z przesłuchania stron nie został w sprawie niniejszej przeprowadzony (a wniosek dowodowy w tym zakresie oddalono), a zatem nie jest

możliwe dokonywanie ustaleń w oparciu o takie źródło dowodowe. Dopiero wyjaśnienie tych okoliczności pozwoli na ocenę zgłoszonego w sprawie niniejszej powództwa.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.